

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rek V.

Nr. 126.

Kraków, wtorek 1 czerwca 1943

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4,56 Zł z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658

Ciężkie oskarżenie pod adresem terrorystów brytyjskich.

Pomniki kulturalne, które padły ofiarą bomb anglo-amerykańskich.

Berlin, 31 maja. Zastępca premiera brytyjskiego Attlee oświadczył w dn. 27 maja w angielskiej Izbie Gmin, że nie odpowiada prawdzie, jakoby bombardowania powietrzne Niemiec odbywały się bezplanowo, a natomiast są one eksterminacyjne na obiekty ważne pod względem wojskowym. To urzędowe oświadczenie brytyjskie zbliża Niemiec do Biura Informacyjne, przytaczając zestawienie, w którym stwierdza, co następuje:

Na skutek dotychczasowych ataków terrorystycznych, do dnia 15 maja 1943 r. na terenie Rzeszy zostało zniszczonych 191 szkół, 920 szkół ciężko uszkodzonych, 108 szpitali zniszczonych, 231 szpitali ciężko uszkodzonych, 133 kościoły zniszczone — a 494 kościoły ciężko uszkodzone.

Oprócz nieprzeliczonej ilości prywatnych domów mieszkalnych, które uległy zniszczeniu lub ciężkiemu uszkodzeniu, ofiarą anglo-amerykańskich ataków terrorystycznych padły liczne pomniki kulturalne, stanowiące unikat w swoim rodzaju, których szczegółowo nie da się nawet wyliczyć. I tak m. in. w Kolonii 31 kościołów zostało kompletnie zniszczonych, wśród nich najslawniejsze, przeszło 1000-letnie zabytki budownictwa, jak St. Gereon, jedyny zabytek budowlany z czasów Merowingów, kościół św. Apostołów, kościół P. Marji na Kapitolu, jeden z najwybitniejszych zabytków sztuki Karolingów, Wielki św. Marcin, jedno z najwspanialszych dzieł architektury z czasów rzymskich, kościół St. Pantaleona i St. Seweryna.

W Moguncji prawie zupełnie zostało zniszczone słynne muzeum germańskie, zamek Karlfietos, jedna z najwybitniejszych budowli renesansowych, słynny zamek Johannisberg koło Eltville nad Renem, kościół św. Stefana z XIV. wieku, jeden z najpiękniejszych przykładów sztuki gotyckiej, tum mogunccki, najstarsza bazylika rzymska w Niemczech.

W Eesen zupełnie zniszczeniu uległa 1000-letnia katedra, jeden z najstarszych zabytków architektury chrześcijańskiej w Niemczech, etanowiąca zarazem jeden z najbogatszych skarbów kościelnych.

dalej kościoł św. Gertrudy, 900 lat liczący kościół na Rynku i 800-letni kościół św. Jana.

W Düsseldorfie ciężko uszkodzone zostały: Akademia Sztuki, miejskie muzeum sztuki, ratusz i opera.

W Dortmundzie ofiarą bombardowania terrorystycznego padł stary ratusz, pochodzący z roku 1237. Poza tym zniszczeniu uległy w tym mieście kościół św. Rajnolda z XIV. w. kościół św. Piotra z XV. w. i kościół parafialny z XVII. wieku. Ciężko uszkodzone zostały miejska biblioteka krajowa, dom sztuk plastycznych i teatr.

W starym mieście westfalskiem Soest uległy zniszczeniu liczne wojskowe baszty cechowe z XVI wieku.

W Mannheim zniszczeniu uległ teatr narodowy. W Karlsruhe zniszczony został pałac margrafów, biblioteka krajowa. W Monachium ciężkiemu uszkodzeniu uległy m. in.: biblioteka nadworna i państwowa, zamek Nymphenburg ze swą fabryką porcelany, stara pinakoteka, uniwersytet i Akademia sztuk pięknych oraz główny budynek i zakrytyja kościoła NPMarji.

W Norymberdze kompletnie zniszczona została „Maut-Halle”, jeden z najwspanialszych zabytków gotyckiej architektury świeckiej, podczas gdy ciężko uszkodzone zostały muzeum germańskie, pochodzące z r. 1280, zamek cesarski, zbudowany przez Fryderyka Barbarossę wraz ze stajniami cesarskimi, dom Albrechta Dürera, kościół św. Jakóba, pochodzący z r. 1200, dom Piłata, Dom Szwedzki, oraz część murów miejskich wraz z bramą Zwierzynca.

W Kassel został zniszczony Pałac Czerwony, biblioteka Krajowa, zawierająca około 800.000 tomów oraz tum św. Marcina,

najstarszy wczesno-gotycki kościół w Niemczech.

W Bremie zupełnie zniszczone zostały słynne na cały świat domy starych patrycjuszów bremeńskich, pochodzące z lat około 1600. Znana hala św. Jakóba, zbudowana w roku 1400 pierwotnie jako kościół, została ciężko uszkodzona. W pałacu sztuki, zniszczonym w większej części, ofiarą padł m. in. również obraz „Przebieg Waszyngtona przez Delaware” z r. 1800.

W Lubecce zupełnie zniszczony został słynny tum, zbudowany przez Henryka Lwa, wraz ze wszystkimi skarbami sztuki,

wśród których znajdował się ołtarz drewniany z r. 1696, obraz Rocha z r. 1515, „Sąd Ostateczny” Brucharda Wulffa z r. 1670, wielkie organy z r. 1699, t. zw. stale Lewitów i chór Krämera. Również zupełnie zniszczone zostały: kościół św. Piotra z roku 1250, z szafą organów i kazalnica Henryka Mathisa, kościół P. Marji z r. 1251 z głównym ołtarzem z r. 1425, ołtarzem Greveradena z r. 1494, ołtarzem Schinkla z r. 1501, ołtarzem N. P. Marji z r. 1520, tryptykiem z r. 1519, ołtarzem Bergenfahrera z r. 1524, kazalnica z r. 1691, wielkimi organami,

Prasa niemiecka o zniszczeniu niemieckich pomników kulturalnych.

(tp) Berlin, 31 maja. Prasa niedzielna publikuje w sensacyjnej formie, wydaną z niemieckiej strony listę niemieckich zabytków kulturalnych, zniszczonych w czasie brytyjskich terrorystycznych ataków bombowych, stanowiącą zaprzeczenie oświadczenia zastępcy premiera brytyjskiego Attlee, iż bombardowania powie-

organami Bacha, zegarem astronomicznym z r. 1561, stallami Schönenfahrera z r. 1506, stallami Bergenfahrera z r. 1518, stallami z r. 1523, fotelami senatorów z r. 1575, świątyni sławy „Tańcem śmierci” i „Msza Gregorjańska” Bernta Notke. Poza tym zniszczone zostały liczne stare domy patrycjuszowskie, częściowo pochodzące z XVI i XVII wieku, o nieocenionej wartości kulturalnej.

W Rostocku zniszczeniu uległy wszystkie słynne kościoły ceglane z XII. w.

wśród nich kościół św. Mikołaja i św. Piotra, ponadto 3 z pośród słynnych bram miejskich, pochodzących również z XIII. w. oraz wszystkie gotyckie domy z XIV, XV i XVI wieku i liczne zbiory dzieł sztuki oraz malowideł.

W Berlinie zniszczony został światowej sławy kościół św. Jadwigi oraz zburzona opera państwowa. Ciężkiemu uszkodzeniu uległa niemiecka opera, biblioteka państwowa, dom Schintla, zamek berliński i galeria narodowa.

W zakończeniu tego zestawienia DNB stwierdza, iż nie jest ono jeszcze bynajmniej kompletne.

Dziennikarze polscy ofiarami zbrodni bolszewickiej.

(tp) Smoleńsk, 31 maja. Wśród szoszątków oficerów, które w ostatnich dniach ekshumowano ze zbiorowych grobów w Katyniu, ekipa Polskiego Czerwonego Krzyża natrafiła na zwłoki kapitana rez. Alfreda Zbigniewa Wileckiego, członka Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich, a ostatnio przed wybuchem wojny redaktora Polskiej Agencji Publicystycznej (PAP) w Warszawie. Sp. red. Wilecki, świetny publicysta,

cieszył się wśród kolegów ogólną sympatią.

Drugą ofiarą z rodziny dziennikarskiej jest porucznik rez. Tadeusz Ciszewski, członek Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, który był współredaktorem „Słowa” wileńskiego. Odnalezienie zwłok sp. red. Ciszewskiego wywarło silne wrażenie na jego koleżance redakcyjnym, red. Józefie Mackiewicz, który — jak już donosiliśmy — bawił w tym czasie w Katyniu.



W Lizbonie odprawiono Mszę św. żałobną na dusze zamordowanych w Katyniu oficerów polskich

Niemowlęta ofiarą bombowców anglo-amerykańskich.

Rzym, 31 maja. Liczba niemowląt, zabitych podczas ostatniego ciężkiego ataku terrorystycznego na Reggio Calabria, po dokonanych obecnie pracach nad usuwaniem gruzów, podwyższyła się do 54, zaś liczba zabitych karmielek do 14.

150 samolotów stracili alianci w zeszłym tygodniu w atakach na Włochy.

Rzym, 31 maja. W czasie alianckich ataków powietrznych, dokonanych w ubiegłym tygodniu na Sardinję, Sycylię, Pantellerję, Lampedusę i w cieśninie Messyńskiej, formacje obronne zniszczyły ogółem 150 spośród atakujących samolotów, przeważnie „Latające twierdze” i samoloty typu „Liberator”. 79 samolotów padło ofiarą obrony myśliwców, 71 ognia artylerji przeciwlotniczej.

W czasie dwóch najgwałtowniejszych ataków na Messynę, samoloty pierwszej eskadry myśliwców i 161 grupy myśliwców zestrzeliły w ciągu 1 1/2 godziny 14 czterosilnikowych samolotów alianckich, uzyskując temsamem najlepszy wynik bojowy.

trzne na Niemcy dokonywane były nie bezplanowo, lecz na ważne wojskowe obiekty.

„Berliner Börsenzeitung” w związku z tem pisze: „Attlee i jego premier zdaje się zupełnie zapomnieć, że brytyjski minister żeglugi powietrznej Sinclair przyznał się wyraźnie do bombardowania obiektów nie wojskowych w dniu 18 listopada 1942 r. w słowach: „Niemiecka ludność cywilna zmuszona jest ponosić bardzo dotkliwe skutki ataków. Z tego powodu ogólny wynik usprawiedliwia w zupełności dotychczasową politykę bombardowania”. Będą oni również zmuszeni przypomnieć sobie oświadczenie podsekretarza stanu w brytyjskim ministerstwie żeglugi powietrznej Haralda Balfoura z 24 października 1942 r. który powiedział: „Jeżeli mnie ktoś zapyta, czy bombardowania powietrzne są w stanie rozstrzygnąć wojnę, to odpowiem, że należy mi pokazać lepszą metodę, przy pomocy której można by dzisiaj ugodzić Niemcy”.

W dalszym ciągu dziennik przypomina oświadczenie marszałka lotnictwa kanadyjskiego Williama Biskopa z końca marca br., iż nie wolno dopuścić, „aby choć jeden dom pozostał cały w Niemczech” i słowa marszałka lotnictwa brytyjskiego Jouberta, który ma już „dość” zrzucać bomb na obiekty wojskowe. „Stwierdzamy tylko te fakty — pisze dziennik — aby stworzyć jaśną sytuację w momencie, kiedy odwet niemiecki rozpęta się nad Angliją”.

„Jedyną obroną na brytyjski terror powietrzny — pisze „Völkischer Beobachter” — jest tylko złamanie jego brutalnych metod jeszcze ostrzeżeniem śródkami. W tym duchu też narodził niemiecki śledzi drogi, jakie przybrała wojna powietrzna zgodnie z życzeniami żydostwa i jego anglo-amerykańskich wasalów. Nadejdzie dzień, w którym Anglia pozna z przerażeniem, że narodowo-socjalistyczne Niemcy nie dają się nigdy osłabić i ugiąć terorem, a natomiast rzucają wkońcu każdego terrorystę jego własną bronią na wiecie. Niemieckie młyny zdają się niekiedy mieć powoli, ale zato pracują one z doskonałą precyzją”.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” nazywa listę ciężkim oskarżeniem pod adresem morderców brytyjskich, do których jeszcze raz wystosowano ostrzeżenie. „Gdyby mimo tego nie dali się oni odwieść od swych praktyk — pisze dziennik — wówczas pewnego dnia przeżyją taki odwet, że będą musieli zbyt późno zrozumieć, jakie szkody wyrządzili swoim barbarzyństwem wysokiej kulturze i cywilizacji. Wyrok, jaki wówczas zapadnie, dotknie w pierwszej linii tych, którzy ponoszą za to odpowiedzialność: żydów”.

„Kultura ludzka wskutek tych angielskich bombardowań terrorystycznych — jak podkreśla „Berliner Lokalanzeiger” — cofnęła się do czasów najskrajniejszego barbarzyństwa. Wyczyni ich można porównać jedynie z zalewaniami Mongołów edpartami przez niemieckie rycerstwo. Anglia będzie zmuszona jednak pewnego dnia poznać, że są granice zbrodni i że w słowie „sprawiedliwość” tkwi coś, co jest równoznaczne ze śmiercią i zniszczeniem dla tych, którzy posiali te zbrodnie”.

Włoskie komunikaty wojenne.

Rzym, 30 maja. Włoski komunikat wojenny z soboty dnia 29 maja brzmi: Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje:

Formacje lotnicze osi bombardowały z dobrym skutkiem urządzenia portowe w Sousse i Bone.

Lotnictwo nieprzyjacielskie bombardowało i ostrzelało ogniem karabinów maszynowych Livorno, Voggia, rejon Lucera i miejscowości na Sycylii. W Livorno powstały dotkliwie szkody w gmachach publicznych i domach mieszkalnych oraz były liczne ofiary. W innych miejscowościach straty i szkody były mniejsze.

Podczas tych ataków zestrzelono 15 samolotów nieprzyjacielskich, cztery z tego stracił maszynowódca nad Livorno, cztery myśliwcy niemieccy nad Sycylią, a siedem nadziemna obrona przeciwlotnicza. Zśród tych ostatnich dwa zestrzelono nad Livorno, jeden nad Pantelleria, jeden nad Porto Empedocle, dwa nad Castel Ferrano, jeden nad Marsala.

*

Rzym, 31 maja. Włoski komunikat wojenny z niedzieli, dnia 30 maja brzmi: Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje:

Ciężkie niemieckie samoloty bojowe zrzucały dzisiaj w nocy na port w Bizercie bomby ciężkiego i średniego kalibru.

Samoloty nieprzyjacielskie dokonały kilkakrotnych ataków na wyspę Pantelleria. Baterie przeciwlotnicze zestrzeliły 12 zśród atakujących samolotów. Bombardowane były także Sant'Antico i okolice Cagliari, nie powstały tam jednak poważniejsze szkody. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła dwa samoloty, z których jeden spadł do morza, drugi zaś koło Mercureddo.

W walce powietrznej z naszymi myśliwcami spadł koło Trapani jeden aparat typu Spitfire.

Liczba ludności Włoch.

Rzym, 31 maja. Włoski dziennik urzędowy podaje do wiadomości, że ogólna liczba ludności wyniosła w dniu 30 kwietnia br. 45.757.000 osób.

Liczba żywo urodzonych dzieci wyniosła w kwietniu 76.400, ilość wypadków śmierci 49.208, wobec czego wynika, że nadwyżka urodzeń wyniosła w tym miesiącu 27.192.

Angielska łódź podwodna „Regent“ zaginęła.

Amsterdam, 31 maja. Jak donosi angielska służba informacyjna, admirał podał do wiadomości fakt zaginięcia łodzi podwodnej „Regent“. Jest to ta sama łódź podwodna, która w kwietniu 1941 r., dopomogła ówczesnemu postowi Wielkiej Brytanii Ronaldowi Campbellowi oraz jego współpracownikom do ucieczki z Jugosławii.

Brytyjska łódź podwodna „Regent“, która według informacji admirałcji brytyjskiej miała zatonąć, weszła w skład jednostek angielskiej floty wojennej w 1931 roku. Jej wyporność wynosiła 2015 ton pod wodą, zaś szybkość 17,5 węzłów nad wodą. Wspomniana łódź podwodna należała do t. zw. typu „Overseas-Patrolling“ a jej załoga na stopie pokojowej liczyła 50-ciu marynarzy. Uzbrojenie „Regenta“ składało się z jednego działka kalibru 10,2 cm, dwóch karabinów maszynowych i 8 wyrzutni torpedowych przy pomocy sprężonego powietrza.

*

Dziennik żydowski „Jewish Chronicle“ donosi, że angielska policja interwenjowała przeciwko robotnikom pewnej fabryki w Bethnal Green, którzy pokryli ściany fabryki napisami antyżydowskimi.

Krwawe straty Sowietów.

Zatopiono dwa brytyjskie ścigacze w potyczce przed Dunkierką.

Berlin, 30 maja. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 29 maja:

Na wschodnim froncie przyczółka mostowego rzeki Kubań także wczoraj kilka ataków sowieckich, przeprowadzonych przy udziale czołgów i silnego lotnictwa, załamało się o nieugięty opór naszych wojsk, wspieranych wybitnie w walce obronnej przez silne formacje lotnictwa. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty w ludziach, materiałach i czołgach.

Formacje samolotów myśliwskich jedynie na południu frontu wschodniego przy stracie trzech własnych samolotów zestrzeliły 45 aparatów sowieckich. W sukcesach

tych uczestniczyli myśliwcy słowaccy 10-cio ma zwycięstwami powietrznymi.

Na północ od Lisyczańka krwawo odzrzucono gwałtowny atak nieprzyjacielski o charakterze lokalnym.

Samoloty bojowe podczas nocy ubiegłej obrzuciły bombami rejon portu w Bone.

W godzinach rannych dnia 29 maja w rejonie morskim k. Dunkierki doszło do potyczki pomiędzy niemieckimi jednostkami ubezpieczającymi wybrzeże, a formacją ścigaczy brytyjskich. W toku potyczki, która rozegrała się z najbliższej odległości, dwa ścigacze nieprzyjacielskie zatopiono, a kilka innych uszkodzono. Jednostki nasze w pełnej liczbie powróciły do swej bazy.

Zatopiono 15 statków o łącznej pojemności 90.000 brt.

Berlin, 31 maja. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 30 maja:

Na wschodnim froncie przyczółka mostowego rzeki Kubań i w rejonie Lisyczańka nieprzyjaciel prowadził lokalne ataki, wspierane silnym ogniem artyleryjskim, które odparto w przeciwaaku.

Akcje, prowadzoną przeciwko bandom bolszewickim w rejonie zapleczka środkowego odcinka frontu, zakończono z pomyślnym wynikiem. Otoczone grupy band zniszczono, a 74 obozy z wielkimi zapasami żywności i liczną bronią zdobyto.

Z pozostałego frontu wschodniego zraportowano o skutecznej działalności własnych oddziałów wypadowych. Jednostki marynarki wojennej, prowadzące pościg za łódkami podwodnymi, zatopili w zatoce Fliskiej sowiecką łódź podwodną.

Formacje samolotów nieprzyjacielskich zaatakowały w dniu wczorajszym bretońskie miasto Rennes, oraz kilka baz na wybrzeżu atlantyckim i bombardowały nocą ubiegłej kilka miejscowości zachodnio-

niemieckich. Powstały częściowo większe szkody w budynkach. Ludność, szczególnie w Wuppertal, poniosła straty. Według nadeszłych dotychczas raportów zestrzelono 57, przeważnie czteromotorowych samolotów nieprzyjacielskich. Cztery własne aparaty myśliwskie zaginęły.

Ciężkie niemieckie samoloty bojowe w nocy na 30 maja ponownie zwalczały rejon portu w Bizercie.

Podczas zakomunikowanej wczoraj potyczki niemieckich jednostek ubezpieczających z formacją ścigaczy brytyjskich sukcesy nasze jeszcze się znacznie podwyższyły. Ogółem nieprzyjaciel stracił pięć ścigaczy, a dwa dalsze odniosły ciężkie uszkodzenia i zajęły się ogniem. Wzięto jeńców.

Nasze łodzie podwodne toczyły w ostatnich dniach na północnym i południowym Atlantyku nierzwykłe zacięte walki konwójowe, prowadzone przez dzielne załogi naszych jednostek podwodnych z niezwykłą odwagą, duchem przebojowym i wielką zaciętością. Zatopili one przytem 15 statków o łącznej pojemności 90.000 brt.

Nowy komunistyczny zamach morderczy w Sofji

Sofja, 31 maja. W sobotę rano dokonano ponownie zamachu na pewnego technika, zajętego w służbie pocłgowej, na którego już niedawno usiłowano dokonać zamachu morderczego.

Mianowicie spłoszono 4 osoby w chwili, gdy usiłowali ustawić maszynę plekielną w jego mieszkaniu. Za sprawcami rozpoznać pościgi i 3-ch z nich zastrzelono w ucieczce. Jeden zniknął w sieci podziemnych kanałów miejskich i jest dalej poszukiwany.

W czasie pierwszego zamachu zdołano, jak już doniesiono, ująć i aresztować jako sprawcę 19-letniego żyda Menache Pappo, należącego do nielegalnej organizacji bolszewickiej.

Cała prasa bułgarska przyniosła w niedzielę na naczelnych miejscach dalsze szczegóły o próbie zamachu na inżyniera Jankiewicza. W szczególności dzienniki opisują zarówno strzelaninę, jak i pościg za zamachowcami.

Pierwszym zamachowcem był żyd Jordan Marinoff Petroff, urodzony 28 listopada 1911 r. w wsi Alfatlare, w powiecie Kurtbuner. Jest on znanym komunistą, kilkakrotnie wydalonym przez policję z Sofji i dwukrotnie skazanym przez sądy z powodu działalności komunistycznej.

Również drugi zastrzelony terrorysta jest

znanym i poszukiwanym komunistą. Nazywa się on Kirie Chlebaroff, urodzony 25-go maja 1922 r. w wsi Kalojan w powiecie Rasgrad. Był on uzbrojony w dwa pistolety wielkiego kalibru. Stał on w łączności z przywódcą grupy terrorystów, Jerzym Lubanoffem Dymitroffem, siostrzeńcem generalnego sekretarza trzeciej międzynarodówki Jerzego Dymitroffa. Trzecim terrorystą, który został zastrzelony, jest Metody Aleksandrow Welicziow, ur. w lutym 1921 roku w wsi Kondofrej, powiat Radomir. I on również był silnie uzbrojony.

Siedmiu komunistów w Bułgarii skazano na śmierć.

Sofja, 31 maja. Sąd wojskowy w Plevnej w procesie komunistycznym skazał na śmierć 7-miu Bułgarów, w tem 4-ch w nieobecności oskarżonych. Dalsi oskarżeni zostali skazani na większe kary ciężkiego więzienia.

W dniu 2 czerwca jako w dzień imienin papieża, Ojciec Święty przyjmie wszystkich kardynałów i członków dworu papieskiego, którzy złożą mu swe życzenia.

Koncentracja wojsk sowieckich nad granicą afgańską?

Lizbona, 31 maja. W czasie konferencji waszyngtońskich, w których brał udział przede wszystkim specjalny pełnomocnik Roosevelta w Nowych Delhi Phillips, głównym przedmiotem obrad miało być twierdzenie generała Wavella, według którego Sowiety dokonały silnych koncentracji wojsk nad granicą afgańską.

Fiński przywódca komunistów zginął w katastrofie lotniczej.

Helsinki, 31 maja. Jak się dowiaduje „Suomen Sosial Demokratit“ pochodzący z Finlandji słynny przywódca bolszewików Toivo Antikainen, znalazł śmierć w Związku Sowieckim.

Mianowicie niedawno w czasie lotu do Archangielska spadł on na ziemię i zabił się. Antikainen wyróżnił się jako czerwono-gwardysta w czasie pierwszych walk wolnościowych mieludzkim okrucieństwem. Między innymi kazał on żywcem spalić pewnego znanego nacjonalistę fińskiego ze wschodniej Karelii. W roku 1934 pod fałszywym nazwiskiem przekradł się ponownie do Finlandji i organizował następnie tajne związki komunistyczne w tym kraju. Wkrótce jednak został aresztowany i za swe zbrodnie skazany na śmierć, jednak karę tę zamieniono mu na dożywotne ciężkie więzienie. Po pokoju moskiewskim rząd fiński był zmuszony zwolnić Antikainena.

„Ciężka praca“ Churchilla w Waszyngtonie.

Sztokholm, 31 maja. „Nya Dagligt Allehanda“ dowiaduje się z Londynu, iż w Londynie odnośna wrażenie, jakoby Churchill miał w Waszyngtonie uczynić „znacznie większy wysiłek“ niż to wynikało z przemówienia wygłoszonego wobec kongresu. Jak dziennik z naciskiem podkreśla — w pewnych kołach żywi się obawy, iż Churchill ponownie wysunie konieczność wojny z Japonią w sposób ściśle dyplomatyczny, zaznaczając przytem, że ofensywa na Europie nie będzie mogła nastąpić w tych rozmiarach, jakie omówiono na konferencji w Casablance.

Przedłużenie stanu oblężenia w Argentynie.

Buenos Aires, 31 maja. Wobec niedalekiej zwyczajnej sesji senatu i Izby poselskiej, rząd w orędziu do kongresu zaproponował przedłużenie stanu oblężenia w całym kraju, zarządzanego dekretem z dnia 16 grudnia 1941 r. i ponownie zatwierdzonego dekretem z 14 grudnia 1942 r.

Oddanie międzynarod. kolonii w Amoy.

Nankin, 31 maja. W piątek odbyło się w uroczystej formie przekazanie międzynarodowej kolonii w Amoy. Burmistrz Amoy wystąpił w urzędowym charakterze przedstawiciela rządu narodowego.

Roosevelt chroni żydów.

Sztokholm, 31 maja. Jak donosi agencja Reutersa z Waszyngtonu, Roosevelt wydał rozporządzenie, w myśl którego wszystkie umowy zawierane z organami rządu Stanów Zjednoczonych muszą zawierać klauzulę, iż przedsiębiorcy nie wolno umniejszać praw żydowskich pracowników lub żydów poszukujących pracy.

Zginęli męczeńską śmiercią od wrażeń kuli bolszewickiej.

(tp) Kraków, 31 maja. Specjalny sprawozdawca Agencji „Telepress“ nadsyła nam z Katynia listę nazwisk oficerów armji polskiej, agnoskowanych przez ekipę Polskiego Czerwonego Krzyża.

1801. Folejewski Bolesław, por. (przy szczątkach znaleziono: ks. stanu śl. ofic. i 3 karty pocztowe).
1802. Surmiński Alfred, ofic. rez. (znaleziono: książ. PKO, książki wojsk., złoty krzyżyk z wyrytym napisem „Marychnie w dniu 5 V 1927“ oraz świad. szczep. w Kozielsku Nr. 2224).
1803. Ejsmont Paweł, ofic. rez., ur. 1882 roku (znaleziono: dowód osob., legitymację szkolną, wyciąg z metryki zgonu, wizytówki i zaświadczenia).
1804. Urbański Wiktor, ofic. rez., lekarz Państwa Polskiego, dowód rej. samoch., oraz prawo jazdy, wydane przez urząd wojew. w Poznaniu).
1805. Nierozpoznany oficer.
1806. Dobek Czesław, kapitan (znaleziono legit. ofic. zaw. MSWojsk. (nieczytelna), 3 listy i świad. szczeplenia w Kozielsku Nr. 1750).
1807. Farny (imię nieznane) kpt. (znaleziono: list, którego nadawcą jest Helena Farny, Bielitz (Nussdorf, Sudetenstrasse 780).
1808. Nierozpoznany kapitan (znaleziono kalendarzyk kieszonkowy).
1809. Nierozpoznany porucznik.
1810. Kozaniecki Tadeusz, kpt., ur. 27 IX 1900 r. w Kaliszu, przed wojną zamieszkały we Włodzimierzu Wól., S. P. P. A. (znaleziono: książ. PKO. legit. ofic. zaw. MSWojsk, pismo z

- urzędu wojew. łódzkiego, list i karty pocztowe).
1811. Witkowiak Wojciech, kpt. pil., przed wojną zam. Poznań, Górna Wilda 13. m. 15 (znaleziono: karty wizyt., odznaka 3 p. lotn. wraz z legitymacją, leg. członek. PCK. w Poznaniu, papierosnice, list, kartę pocztową i medalik z łańcuszkiem).
1812. Dunaj Juliusz, kapt. lekarz, dr. med., ur. 24 IX 1889 w Krakowie (znaleziono: dowód osob., książ. st. służby ofic., 2 medaliki z łańcuszkiem, świad. szczep. w Kozielsku).
1813. Janocha Stanisław — kpt., syn Wojciecha (znaleziono: świad. szczep. w Kozielsku).
1814. Kordasiewicz Józef — kpt. (znaleziono: kartkę z legit. wystawioną w Toruniu, jeden list, świad. szczep. w Kozielsku).
1815. Szmąglar Jan Stanisław — por. z zawodu nauczyciel, (znaleziono: wizytówki, zaświadc. urzęd. wystawione w Poznaniu, 2 legit. urz. państw. oraz legit. odznaki wojskowej).
1816. Durak Czesł. Ant., ppor., (znaleziono: ks. stanu śl. ofic. i medalik).
1817. Łatacz Antoni — kpt. lekarz, ur. 1893 r. w wsi Bobrówka pow. Białystok, (znaleziono: pismo urzęd. wojew. białostockiego, uprawnienie do wykonywania praktyki lekarskiej, dewizka od zegarka).

1818. Podgórski Józef — kpt., syn Franciszka, (znaleziono wyblakłe fotografie, okulary oraz świad. szczep. w Kozielsku Nr. 2912).
1819. Nierozpoznany kapitan.
1820. Łunkiewicz Czesław — kpt. (znaleziono: legit. Stow. opieki nad zwierz. w Płocku, list, kartkę z zapiskami i okularem).
1821. Wator Józef — kpt. lekarz, kawaler Krzyża Walecznych (znaleziono: pismo urzęd. skarbu. we Lwowie, legit. nadania Krzyża Walecznych, własne wizytówki, list, fotografie oraz świad. szczep. w Kozielsku Nr. 4060).
1822. Nierozpoznany oficer. (znaleziono kartkę z zapiskami i 2 uieczytelne świad. szczep. w Kozielsku).
1823. Nierozpoznany porucznik, (prawdopodobnie Tad. Fliel) ur. w 1907 roku, (znaleziono: prawo jazdy na samoch. wojsk. wystawione przez komendę Centrum Wysz. broni panc., trudno czytelne).
1824. Gondak Zdzisław — kpt., ur. 26. 9. 1908 we Lwowie, przed wojną zam. we Włodzimierzu Wól., ul. II. Listopada 115, (znaleziono: ks. stanu śl. ofic., ks. PKO, karty pocztowe i odznaka wojskowa).
1825. Wolański Eug., ppor. (znaleziono: legit. ZOR., legit. kol. PKP. Nr. 34, wydana w Warszawie, kartę mob., list, 2 karty poczt. i spinki).

1826. Wawoźniak Teodor — ppor. (znaleziono: karty poczt., medalik z łańcuszkiem i różanic).
1827. Nierozpoznany oficer.
1828. Orzeszko Władysław — major, komend. Rej. uzup. Stonim, (znaleziono: pismo wojsk. i list).
1829. Brzostek Aleksander — kpt. lekarz, ur. 1892 r. w Białej (znaleziono: ks. stanu śl. ofic., dyplom lekarski w jez. rosyjskim, zaśw. parafjalne, pismo Urzędu Wojew. w Kielcach, własne wizytówki, z wymienieniem miejscowości Kielce, fotografie i spinki).
1830. Kiszka Jan — ofic. rez., (znaleziono: nieczytelna ks. stanu śl. ofic. z dobrze zachowaną fotografią, nieczytelna legit. urzęd. państw. w charakterze nauczyciela, pismo Urzędu Wojew. Śląsk., umowę najmu, zawartą między Janem i Heleną Kiszka, a Pawłem Smierną w Cieszynie, karty pocztowe, fotografie).
1831. Zajc Stanisław — oficer. (znaleziono znak rozpoznawczy).
1832. Fruss Wiktor Zygmunt — major, (znaleziono: ks. stanu śl. ofic. i kartę przydziału wojennego).
1833. Biskupski August — plk. lekarz, (znaleziono: legit. ofic. MSWojsk.).
1834. Nierozpoznany oficer, (znaleziono kartkę z podpisem: „Andrzejewski Stanisław“, 2 notatniki z zapiskami).
1835. Nierozpoznany oficer.

